

Sygn. akt IV KKN 241/98

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 26 lutego 2002 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Lech Paprzycki (spr.) (przewodniczący)

SSN Dorota Rysińska

SSN Józef Skwierawski

Protokolant: Ewa Sokołowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Piechoty

w sprawie **S. P.**

oskarżonego z art. 145 § 1 i 4 dkk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 26 lutego 2002 r.

kasacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 11 grudnia 1997 r., sygn. akt IX Ka [...]

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w J.

z dnia 17 kwietnia 1997 r., sygn. akt III K [...]

**oddala kasację a kosztami sądowymi postępowania
kasacyjnego obciąża skazanego S. P.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 11 grudnia 1992 r. w sprawie IX Ka [...], zmienił wyrok Sądu Rejonowego w J. z dnia 17 kwietnia 1997 r., wydany w sprawie II K [...], którym S. P. skazany został za przestępstwo zakwalifikowane z art. 145 § 1 i 4 kk z 1969 r.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego kasację wniósł obrońca oskarżonego S. P. i zarzucając *rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mogące mieć wpływ na treść orzeczenia*, a to: - art. 3, 306 i 314 kpk przez *zaniechanie przesłuchania na rozprawie wszystkich dowodów uprzednio dopuszczonych w tej sprawie, a zwłaszcza odstąpienie od przesłuchania świadka S. D.*, - art. 4 § 1, 357 i 372 § 1 pkt 1 kpk *poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez pominięcie przy ustalaniu podstawy faktycznej wyroku wszystkich dowodów a także poprzez wewnętrzną sprzeczność uzasadnienia wyroku w zakresie okoliczności mającej istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia co do winy*, - art. 406 § 2 kpk *poprzez nieustosunkowanie się w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego do zarzutów zawartych w skardze apelacyjnej obrońcy oskarżonego* wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w J..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy oskarżonego jest niezasadna i jako taka została oddalona, a oskarżony obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego na podstawie art. 636 § 1 kpk.

Co prawda, ma rację obrońca oskarżonego, że postępowanie Sądu Rejonowego, który najpierw dopuścił dowód z zeznań S. D., a następnie zrezygnował z przeprowadzenia tego dowodu, ograniczając się do stwierdzenia, że dowodu tego nie przeprowadzi, gdyż S. D. jest chory a ponadto *sprawa*

dojrzała do rozstrzygnięcia, jest niekonsekwentne. Jednakże uwagę należało zwrócić przede wszystkim na to, że dowód ten miał dotyczyć okoliczności nieistotnej w sprawie. Z wyjaśnień oskarżonego na rozprawie wynika, że po wypadku rozmawiał on ze S. D. w pobliżu budynku Komisariatu Policji w S., pytając tę osobę, czy któryś z policjantów jest w Komisariacie. Przedmiotem tej rozmowy, zgodnie z wyjaśnieniami oskarżonego, nie były żadne inne okoliczności, w tym fakt uczestniczenia oskarżonego w wypadku drogowym. Ustalenie takiej treści rozmowy między oskarżonym i S. D. nie jest tą okolicznością, która mogłaby mieć znaczenie dla ustalenia, czy oskarżony zbiegł czy też nie zbiegł z miejsca zdarzenia - wypadku drogowego. Wobec tego, zrezygnowanie przez Sąd Rejonowy z przeprowadzania dowodu z zeznań S. D. albo oddalenie wniosku dowodowego w tym zakresie, gdyby został w tej sprawie złożony, znajdowało podstawę prawną w treści art. 155 § 1 pkt 2 kpk z 1969 r.

Jednocześnie w sprawie tej niewątpliwe, a także w zasadzie bezsporne, jest, że oskarżony oddalił się z miejsca wypadku, po czym udał się do miejsca swego zamieszkania, gdzie, jak twierdził, spożywał alkohol. Nie uczynił więc nic z tego, do czego zobowiązany był, jako uczestnik wypadku drogowego kierujący pojazdem, na podstawie art. 44 ustawy z 1997 r. prawa o ruchu drogowym. Takie zachowanie jakie było udziałem oskarżonego po spowodowaniu wypadku, nawet jeżeli był on w pobliżu budynku Komisariatu Policji w S., ustalił, iż nie ma tam policjantów i rozmawiał ze S. D., trafnie zostało uznane przez Sądy obu instancji jako *zbiegnięcie z miejsca zdarzenia* w rozumieniu art. 145 § 4 kk z 1969 r. Uniemożliwiło ono bowiem ustalenie, z udziałem oskarżonego, okoliczności wypadku, niezwłocznie po jego zaistnieniu, a także uniemożliwiło ustalenie innych istotnych okoliczności, w tym tego, czy oskarżony znajdował się pod wpływem alkoholu.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy oskarżonego S. P..

Przewodniczący: SSN (Lech Paprzycki)

Sędziowie: SSN (Dorota Rysińska)

SSN (Józef Skwierawski)

aw
f/ak